

**We czwartek 15 bm.
Irena Eichlerówna
jako Mutter Courage
w Teatrze Narodowym**



Fot. Zb. Lewandowski

Gdy kurtyna idzie w górę, na scenie ukazuje się wóz Mutter Courage, ciągnięty przez jej synów.

Jak w inscenizacji Brechta, tak i tu, w Teatrze Narodowym, ten wóz z budą, jadący po obracającej się scenie, otwiera sztukę.

Dwa małe rekwizyty pochodzą nawet wprost z teatru Brechta. Otóż Helena Weigel, żona pisarza, odtwórczyni Mutter Courage, gdy tylko dowiedziała się, że Irena Eichlerówna grać ma tę rolę, napisała do niej wzruszający list i w załączeniu przysłała skórzaną, zniszczoną torbę matki Courage i sprężynowy nóż. Ta torba i ten nóż grały 500 razy wraz z Heleną Weigel po scenach całego świata. Teraz towarzyszą Eichlerównie w warszawskim teatrze.

— Jeżeli można wywnioskować z próby, inaczej interpretuje pani swą rolę, niż Helena Weigel — pytamy Irenę Eichlerównę.

— Tak. Nigdy nikogo nie naśladowę, a tym bardziej nie okradam z pomysłów ani z indywidualności. Mam własną, która mi całkiem wystarcza — odpowiada artystka.

(Dokończenie na str. 3)

»Mutter Courage« w Teatrze Narodowym

(Dokończenie ze str. 1)

— Dawno nie widzieliśmy pani na scenie. Już chyba dwa lata nie grała pani w Narodowym. Co pani robiła w tym czasie?

— Trochę chorowałam, często występowałam w teatrze radiowym, a także jeździłam po Polsce z Władysławem Hańcą i graliśmy „Kochanego kłamcę“, sztukę opartą na listach Shaw'a. Dalśmy dotąd 40 przedstawień. Przerwałam wyjazdy z chwilą rozpoczęcia prób „Mutter Courage“.

— Ani razu nie występowała pani w Telewizji. Dlaczego?

— Nikt mi nigdy nie proponował.

— A czy interesowałoby to panią?

— Telewizja nie może nie interesować współczesnego aktora. Gdybym miała grać w TV, wolałabym, żeby spektakl nagrany był na taśmę, tak, jak to się dzieje za granicą.

— Jak się pani czuje w roli matki Courage?

— Na razie nie chciałabym o tym mówić. W tej chwili czuję się po prostu zmęczona. Bardzo ciężko pracowaliśmy nad tą sztuką — kończy Irena Eichlerówna.

Premiera 15 lutego. Wszyscy wielbiciel wielkiego talentu Ireny Eichlerówny będą ją mogli znowu podziwiać na scenie.

Przedstawienie reżyseruje Zbigniew Sawan. W ważniejszych rolach występują: Barbara Fijewska, Joanna Walterówna, Witold Filler, Mieczysław Kalenik, Andrzej Szalawski. W małym epizodzie zobaczymy Jana Kurnakowicza.

Przekład Stanisława Jerzego Leca, Muzyka Paul Dessau, Scenografia Eugeniusza Markowskiego, (woy)